

ZYGMUNT NAGEL

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego

<https://orcid.org/0000-0001-8839-2579>

Stygmaty oraz inne zjawiska nadzwyczajne w życiu Elii Cataldo

1. Okres dzieciństwa – 2. Widzialne znaki Męki Pańskiej – 3. Badania lekarskie –
4. Charyzmat „bycia stygmatykiem” – 5. Stygmatycy związani z Elią – 6. W posłuszeństwie Kościołowi

Stygmaty¹ od zawsze budziły ciekawość ludzi. Wciąż zauważamy szczególne zainteresowanie tym fenomenem² u osób pragnących umocnić swoją wiarę. Zagadnienie to interesuje również sceptyków, którzy wpatrując się w krwawiące

¹ Z medycznego punktu widzenia stygmaty to obrażenia skórne lub znaki krwi o różnym kształcie, różnej głębokości i różnym umiejscowieniu, krwawiące z różną intensywnością i częstotliwością (zwykle w piątki albo podczas świąt liturgicznych wspominających mękę Jezusa). Pojawiają się one samoistnie bez żadnej wyraźnej przyczyny traumatycznej, zazwyczaj na osobach bardzo pobożnych i religijnych, lecz także na jednostkach, które nie przejawiają szczególnych znamion świętości i cnotliwości. Cechą stygmatów jest tworzenie syndromu, który przychodzi na myśl męczeństwo Jezusa: pocenie się krwią w Ogrodzie Oliwnym (hematodrozja; por. Łk 22,44), rany powstałe na skutek ukoronowania cierniem i biczowania (por. Mk 15,17; J 19,1), obrażenia spowodowane uderzeniami, ciężarem krzyża i upadkami podczas wchodzenia na Kalwarię (por. Mt 26,67; Mk 14,65; J 18,22), przerwania ciągłości tkanki skórnej i mięśniowo-ścięgnowej, umieszczone na dłoniach (rozumianych anatomicznie jako nadgarstek, śródreżce i palce) i stopach, powstałe wskutek prawdziwego ukrzyżowania przy użyciu gwoździ stolarskich (*trabales*), szeroka rana otwarta u podstawy klatki piersiowej (*pleuran*), powstała wskutek przebicia włócznią przez jednego z żołnierzy celem stwierdzenia zgonu (por. J 19,33-34). Zob. Luigi Borriello, Raffaele Di Muro. 2018. *Chrześcijańskie fenomeny mistyczne*. Tłum. K. Stopa. Kielce: Jedność, 120–21. Celem stygmatów jest upodobnienie się do Jezusa Chrystusa w Jego męce.

² Stygmaty zaliczane są do najbardziej znanych zjawisk paramistycznych porządku somatycznego. Zob. Marek Chmielewski, Jan Machniak. 2002. Stygmaty. W *Leksykon duchowości katolickiej*. Red. Marek Chmielewski, 836. Lublin – Kraków: Wydawnictwo M.

rany stygmatyków³, nie potrafią przejść obok nich zupełnie obojętnie. Najczęściej jednak wskutek obserwowania stygmatów pojawia się słuszne pytanie o ich etiopatogenezę. Nauki empiryczne są konieczne, aby tego typu zjawiska badać i opisywać, jednak ze względu na psychofizyczną strukturę człowieka należy stwierdzić, że nie dają satysfakcjonującej odpowiedzi. Stąd też należy je badać również w świetle Objawienia Bożego i nauki Kościoła.

Elia Cataldo, doświadczając czterdziestodwudniowego postu i kuszenia Jezusa na pustyni, uobecnia i aktualizuje drogę wyrzeczenia oraz Paschy Zbawiciela we własnym ciele. Niniejszy artykuł w sposób szczególny koncentruje się na stygmatach Elia, które – jeśli można tak powiedzieć – dają o sobie znać w każdy piątek, a szczególnie intensywnie w okresie Triduum Paschalnego. Proces współcierpienia z Chrystusem umierającym na krzyżu wieńczy moment powrotu do rzeczywistości ziemskiej, którą w kontekście jego nadzwyczajnych doświadczeń określamy terminem „zmartwychwstanie”. Osoba wspomnianego stygmatyka sprawia, że w XXI w. możemy duchowo i fizycznie uczestniczyć w agonii Chrystusa. Liczne charyzmaty, którymi został obdarowany, pozwalają nam na nowo odkryć potęgę Ducha Świętego, który wciąż ożywia swój Kościół. Szczególnym darem, którym został naznaczony Elia, są stygmaty. Ich celem jest upodobnienie się do Jezusa Chrystusa w Jego męce⁴. Dlatego też temu zagadnieniu w szczególny sposób przyjrzymy się w niniejszym artykule.

1. Okres dzieciństwa

Elia Cataldo urodził się 20 lutego 1962 r. w miejscowości Francavilla Fontana w regionie Apulia, na południu Włoch. Był najmłodszym z ośmiorga dzieci Anny Argentieri i Carmela Cataldo⁵. Od momentu urodzenia w jego życiu miały miejsce ponadnaturalne wydarzenia. O. Oronzo – jego późniejszy spowiednik i przewodnik

³ Stygmatykami określamy osoby świeckie i duchowne, które są obdarowane stygmatami w sposób nadzwyczajny. Często są one mistykami czczącymi Męką Pańską i oddającymi cześć Krzyżowi Chrystusa. Do grona stygmatyków najczęściej należą osoby wywodzące się z zakonów i licznych szkół duchowości chrześcijańskiej. Zob. Eugeniusz Ziemann. 2013. Stygmatycy. W *Encyklopedia katolicka*. t. XVIII, 1120. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

⁴ Autor pomija w artykule kwestię fałszywych stygmatów, które powstają głównie na tle neurotycznym, a także są wynikiem oddziaływania sił natury, hipnozą, autosugestią, samookaleczeniem bądź też działaniem szatana. Więcej na ten temat: Eugeniusz Ziemann. 2013. Stygmaty. W *Encyklopedia katolicka* t. XVIII, 1119. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

⁵ Zob. Sergio Grimaldi. 2019. *Kim jest brat Elia?* Tłum. A. Gogolin. Kraków: Wydawnictwo Esprit, 33.

duchowy – powiedział, że niewidzialne stygmaty⁶ towarzyszyły mu od dzieciństwa:

Oznaki stygmatów pojawiły się już w dzieciństwie. Niekoniecznie widoczne, raczej jako coś głęboko w nim ukrytego, co sprawiało, że przed Wielkanocą chłopiec źle się czuł. Gdy Wielkanoc minęła, te symptomy znikaly i wracało mu dobre samopoczucie. Widoczne objawy stygmatów pojawiły się na jego ciele w tym roku, kiedy wstąpił do klasztoru⁷.

Miał zaledwie dwa tygodnie, gdy 7 marca, tj. w Środę Popielcową, nieoczekiwanie przestał przyjmować pokarm od matki. Początkowo myślała, że to sprawa alergii, i próbowała zastąpić swój pokarm różnymi mieszankami. Nie było jednak możliwości, aby go nakarmić w inny sposób. Zaniepokojeni rodzice zanieśli go do lekarza, a ten, patrząc na niemowlę, powiedział rodzicom: „To dziecko nie potrzebuje mnie, tylko trumny”⁸. Upokorzeni rodzice wrócili do domu, płakali i modlili się o cud. Kiedy zakończył się Wielki Post i nadeszła Wielka Sobota – co miało miejsce 21 kwietnia, ponownie zaczął przyjmować pokarm matki i wrócił do zdrowia. W tamtym czasie nikt nie był w stanie wytłumaczyć tego, co się stało. Szczęśliwi rodzice dziękowali Bogu za łaskę ocalenia syna i nie szukali dalszych wyjaśnień. Ten fenomen, którym jest czterdziestodwudniowy post, towarzyszy mu od czasu niemowlęstwa do dzisiaj⁹.

Po raz kolejny w spektakularny sposób objawiły się w jego życiu niezwykle znaki, kiedy miał siedem lat. W rodzinie Cataldo dzieci nakładały na siebie w okresie Wielkiego Postu drobne wyrzeczenia. Mały Elia odmówił sobie słodczy. Jednak po kilku dniach zaczął się skarżyć na ból brzucha. Wówczas stracił apetyt i tra-

⁶ Spostrzeżenie o. Oronzo jest spójne z nauką św. Jan od Krzyża, który twierdzi, że czasem Bóg pozwala, aby zranienie wewnętrzne (dokonane przez serafina) uzewnętrzniło się w zmysłach, jak miało to miejsce w przypadku św. Franciszka. Bóg najpierw działa w duszy, a dopiero później udziela się jej na poziomie ciała. Św. Jan zauważa, że rana zewnętrzna jest wprost proporcjonalna do zadającej ją siły miłości. Tak więc ból potęguje się wśród rozkoszy. Św. Jan od Krzyża w swoich rozważaniach przywołuje słowa Hioba: „Gdy wracasz, znowu przedziwnie mnie męczysz” (Hi 10,16). Wnioskuje przy tym, że zranienie w samej duszy, bez objawiania się na zewnątrz, może dawać większą rozkosz. W tym kontekście sugeruje, że sztuką jest zostawić zmysły niejako na boku, ponieważ dzięki nim nie sposób wznieść się do pełni życia nadprzyrodzonego. Zob. Jan od Krzyża. 1995. *Żywy Płomień Miłości*, 2,13–14. W: *Jan od Krzyża. Dzieła*. Red. Otto Filek. Przekł. Bernard Smyrak, 744–745. Kraków: Wydawnictwo OO. Karmelitów Bosych (dalej: ŻPM).

⁷ [b.d.]. *Brat Elia – Tajemnica Światła* (11.02.2020). [https://www.youtube.com/watch?v=os8V-R4v6ric,04'50"-05'15](https://www.youtube.com/watch?v=os8V-R4v6ric,04'50)”.

⁸ Archidiecezja Łódzka. 2018. *Historia brata Elii Cataldo* (24.01.2020). [https://www.youtube.com/watch?v=q4NYoGDQdNg,01'45"-02'45](https://www.youtube.com/watch?v=q4NYoGDQdNg,01'45)”.

⁹ Zob. Marta Wielek. 2018. *Brat Elia. Stygmatyk, który sfotografował Jezusa*. Kraków: Wydawnictwo M, 24–25.

cił na wadze. W tym czasie zdarzały się również omdlenia. Rodzice nakazali mu przerwać post i powrócić do normalnego odżywiania, jednak wszystkie pokarmy, które spożywał, zaraz zwracał. Podstawowe badania lekarskie wykazały osłabienie i anemię. W Wielkim Tygodniu jego stan był na tyle ciężki, że trafił do szpitala. Tam przebadano go pod kątem neurologicznym i endokrynologicznym. Jednak wyniki niczego nie wykazały¹⁰. Po serii badań lekarze polecieli matce zabrać dziecko do domu i przygotować się na jego pogrzeb. Rodzice wraz z pozostałymi dziećmi gorliwie modlili się, aby Bóg uchronił je od śmierci. Krytyczny stan dziecka utrzymywał się do południa Wielkiej Soboty, po czym, po południu, nieoczekiwanie wrócił do sił¹¹.

Podobna sytuacja miała miejsce, gdy Elia miał dwanaście lat. Czterdzieści dni przed Wielkanocą ciężko zachorował. Leżał blady w gorączce i nie miał siły wypić szklanki wody. Lekarze i tym razem nie byli w stanie mu pomóc. Na zmianę dniem i nocą czuwała przy nim mama i ciocia. Sytuacja uległa zmianie, gdy dzwony zaczęły bić na Zmartwychwstanie. Wtedy Elia otworzył oczy i powiedział: „Jestem głodny!”. Wstał z łóżka i zjadł talerz bakłażanów¹².

2. Widzialne znaki Męki Pańskiej

W wieku dwudziestu lat Elia dostał pracę na poczcie i przeprowadził się do Mediolanu. Zazwyczaj pracował przy okienku, ale zdarzało mu się roznosić przesyłki. Pewnego razu otrzymał zlecenie, aby przekazać paczkę do pobliskiego klasztoru Kapucynów. Wtedy po raz pierwszy zetknął się z klasztorem i zakonnikami w brązowych habitach. Doświadczenie „innego świata”, który zaobserwował za murami klasztoru, sprawiło, że poczuł nieodparte pragnienie, aby tam wrócić. Tak też się stało. Elia wstąpił do zakonu kapucynów we włoskim regionie Lombardia. 11 lutego 1990 r., w czasie odbywania nowicjatu, razem z innymi seminarzystami uczestniczył w zajęciach z liturgiki. Nagle zaczął krwawić na czole, rękach i nogach. Natychmiast zawieziono go na pogotowie, ponieważ podejrzewano chorobę. Lekarze przeprowadzili badania, ale niczego nie odnaleźli. Kiedy wrócił do infirmerii, brat oznajmił mu, że są to stygmaty. Zalecał mu również, że skoro jest to dar Boży, należy je przyjąć. Na początku Elia doświadczył poważnego kryzysu i całkowi-

¹⁰ Zob. Wielek. 2018. *Brat Elia*, 25–27.

¹¹ Do dzisiaj w domu rodzinnym Elii znajdują się ubranka, które były przygotowywane na jego śmierć. Zob. Grimaldi. 2019. *Kim jest brat Elia?*, 33–34.

¹² Zob. Fiorella Turolli. 2017. *Brat Elia. Anioł ze stygmatami zatrzymał się w moim domu*. Tłum. J. Bątkiewicz-Brożek. Kraków: Wydawnictwo Esprit, 34.

cie odrzucił ten dar. Wydawało mu się, że odtąd stanowi centrum zainteresowania wszystkich ludzi. Często wchodził do kościoła i krzychał do Pana Jezusa w tabernakulum, aby mu je zabrał. W akcie desperacji zdecydował się również popełnić samobójstwo. W tym celu poprosił o kilkudniowe rekolekcje, które chciał odbyć w jednym z sanktuariów na skale. Poszedł do spowiedzi i powiedział spowiednikowi, żeby go nie szukano, jeśli nie wróci na obiad. Kiedy wyszedł z kościoła, zaczął biec, aby rzucić się w przepaść. Na placu nie było żadnej przeszkody, która uniemożliwiłaby mu dotarcie do przepaści. Nagle poczuł, jakby wpadł na żelazną barierkę. Następnie poczuł, że ktoś uderzył go tak mocno, że przekoziółkował dzieśnię metrów do tyłu. Zatrzymał się przed figurką Matki Bożej, która znajdowała się przed sanktuarium. Otworzył oczy i zobaczył twarz Maryi. Następnie podniósł się i poszedł do kościoła, gdzie powiedział Bogu swoje „tak”¹³.

Doświadczał jednak z tego tytułu kolejnych kryzysów. W 1994 r. postanowił opuścić klasztor, sądząc, że w ten sposób wszystko wróci do normy. Osiedlił się nieopodal Bergamo. Tam opiekował się chorymi i więźniami, był pielęgniarzem, a następnie zatrudnił się w branży chemicznej. Pracę utrudniał fakt, że w okresie Wielkiego Postu nie mógł pracować, ze względu na towarzyszenie Jezusowi w cierpieniu¹⁴.

Elia przeżywa we własnym ciele męki Chrystusa, poczynając od biczowania poprzez przebicie boku. Cechą charakterystyczną jest pot przeniknięty pachnącą różami krwią. Każdego roku przed Wielkanocą pości przez czterdzieści dni, żywiąc się tylko wodą i odrobiną bulionu¹⁵. W każdy piątek jego rany otwierają się i broczą krwią, a po kilku dniach zaczynają się zablizniać, pozostawiając widoczne znaki w postaci zaczerwienienia.

O. Laurentin chcąc udowodnić prawdziwość stygmatów, poprosił o przygotowanie świadectwa z dokumentacją fotograficzną zrobioną przez osoby, które widziały je od samego początku. Zdjęcia twarzy Elii były wykonywane co cztery godziny. Powstała w ten sposób sekwencja fotograficzna została opublikowana w drugim numerze czasopisma „Angeli e Arcangeli”¹⁶. Osoby, które go obserwo-

¹³ Zob. Salve TV. 2018. *Rzeczy nadprzyrodzone towarzyszą mu od początku jego życia. Misja Brata Elii* (12.02.2020). [https://www.youtube.com/watch?v=vTsJ6SEMBZg&t=895s,10'30"-15'50](https://www.youtube.com/watch?v=vTsJ6SEMBZg&t=895s,10'30).

¹⁴ Grimaldi. 2019. *Kim jest brat Elia?*, 36.

¹⁵ Każdego roku przed Wielkanocą pości przez czterdzieści dni, żywiąc się tylko wodą i bulionem warzywnym. Por. [b.d.]. *Brat Elia – Tajemnica Światła* (24.01.2020) <https://www.youtube.com/watch?v=os8VR4v6ric/>. Elia wyznał, że kiedy był mały i cierpiał na brak laktowania, zabierano go do szpitala i karmiono roztworem glukozy. W Wielkim Poście może przyjmować jedynie płyny. Zob. Fiorella Turulli. 2018. *Brat Elia. Boża opatrność i jej apostoł*. Tłum. M. Wańska. Kraków: Wydawnictwo Esprit, 211–212.

¹⁶ Zob. Turulli. 2018. *Brat Elia. Boża opatrność*, 318–319.

wały, zauważyły, że cierpienia Elii pojawiły się już w środę po południu, kiedy na czubku jego głowy pojawiła się krew. Kolejne ślady Męki Pańskiej pojawiły się na plecach aż do wysokości nerek. Na jego ciele można było zauważyć szramy od biczowania, siniaki, cięcia na czole przypominające ślady korony cierniowej, które przekształcały się w wielkie krwawiące dziury aż do uszu. Łopatka była wysunięta ze swojego naturalnego położenia i powodowała straszliwy ból. Rozjątrzone rany na nadgarstkach i stopach wciąż się poszerzały, tak samo, jak długa na 8–10 cm rana na boku. Krew zmieszana z wodą zaczęła wylewać się obficie, mocząc bandażę, pościel i poduszkę¹⁷.

W Wielki Piątek Elia przeżywa – jak to określa Fiorella – tzw. prowizoryczną śmierć. Jest wtedy zabierany przez aniołów w inną rzeczywistość. Elia jest świadomy tego, co się wokół niego dzieje, dlatego czasem informuje, co się wydarzy:

Jutro, w piątek, około godziny piętnastej będę musiał odejść. Aniołowie po mnie przyjdą. O tej godzinie zamknij drzwi i zostaw mnie samego na jakiś czas... Później będę mówił, ale to nie będę ja, będzie we mnie ktoś, będziesz słyszała mój głos, ale ja będę daleko (...)¹⁸.

3. Badania lekarskie

Jeden ze współbraci namówił Elię, by zgłosił się na badania w szpitalu. Poddano go wielokrotnym, gruntownym testom. Elia odbył nawet podróż do Instytutu Psychofizyki w Stanach Zjednoczonych¹⁹. Przypuszczalnie to badanie opisuje F. Turolli w jednej ze swoich książek na temat Elii. Badanie miało miejsce na dziesięć dni przed Wielkanocą. Elia poddawany był badaniom i obserwacji przez dr. Fischnera i drugą lekarzkę, której nazwiska – jak dopowiada Turolli – nie mógł sobie przypomnieć. Zaprowadzono go do pokoju i położono na łóżku, pod którym umieszczono specjalny materac połączony przewodami elektrycznymi z aparaturą medyczną. Do jego ciała przypięto „klamry” połączone z aparaturą monitorującą tuż obok łóżka, a na suficie umieszczono kamery, które rejestrowały przebieg wydarzeń. O godz. 15.00 w Wielką Sobotę klamry i przewody same się odłączyły jakby wyrwane przez potężną siłę. Drzwi pokoju, w którym leżał Elia, otworzy się na oścież. Wózek z aparaturą ruszył przed siebie i pędził po korytarzu, a kolejne

¹⁷ Zob. Turolli. 2018. *Brat Elia. Boża opatrzność*, 318–319.

¹⁸ Turolli. 2017. *Brat Elia. Anioł ze stygmatami*, 211.

¹⁹ [b.d.]. *Brat Elia – Tajemnica Światła* (13.02.2020). <https://www.youtube.com/watch?v=os8VR4v6ric>, 06'00"-40".

drzwi otwierały się przed nim w tajemniczy sposób. Po przeprowadzeniu badań lekarze orzekli: „Elia, jesteś niebiańską osobą, a twoje zdolności wykraczają poza zdolności naturalne; nasza praca kończy się w tym miejscu (...)”²⁰.

Po powrocie do Włoch, Elię zbadano ponownie. Tym razem w mediolańskim centrum specjalizującym się w tego rodzaju przypadkach. Diagnoza, objawy były takie same, co u św. Franciszka. Autentyczność stygmatów badał m.in. specjalista w zakresie neurofizjologii, prof. Marco Margnelli²¹, który przez wiele lat opiekował się Elią i jako pierwszy potwierdził autentyczność stygmatów. Przeprowadził na Elii testy Roschacha i MMPI (badania do oceny zdrowia psychicznego), które nie wykazały żadnych zaburzeń i symptomów hysterii. Po dwóch latach obserwacji stwierdził, że Elia jest nosicielem stygmatów stałych: czterech umieszczonych na przegubach, czyli tam, gdzie w rzeczywistości wbijano gwoździe skazanym podczas ukrzyżowania, złożonych z dwóch ran od strony zewnętrznej i dwóch od strony wewnętrznej. W oświadczeniu napisał, że mają one formę rany prostej, ułożonej poprzecznie w stosunku do osi głównej kończyny górnej, a długość każdej z nich wynosi około 2 cm na wierzchu i około 1 cm po stronie wewnętrznej. Opisał również stygmaty na kostkach i poziomą ranę na klatce piersiowej o długości około 5 cm. Zaznaczył, że stygmaty te nie znikają, ale krwawią w każdy piątek. Po użyciu psychogalwanometru, który służy do natychmiastowego pomiaru reakcji skóry na bodźce psychiczne, stwierdził, że podczas epizodów przypuszczalnej ekstazy znikała wrażliwość na dotyk i ból. W Wielki Piątek dodatkowo pojawiły się znaki korony cierniowej i biczowania. Prof. Margnelli zaświadczył, że w piątek około 2.30 Elia wskutek cierpienia zaczął wzywać pomocy. Po chwili jego twarz posiniała i przez chwilę przestał oddychać. W tym czasie przeżywał śmierć Jezusa. Dopiero po chwili wrócił oddech i unormował się puls. W sobotę rano, kiedy prof.

²⁰ Zob. Turolli. 2017. *Brat Elia. Anioł ze stygmatami*, 75–76.

²¹ Warto zwrócić uwagę na badanie prof. Marco Margnelliiego opisane w książce: *Brat Elia. Anioł ze stygmatami zatrzymał się w moim domu*. Prof. Margnelli, badając Elię, stwierdził emisję bioplazmy w niebieskiej wiązce światła. Na podstawie badania wysnuł wniosek, że skoro cząsteczki te są w kolorze najczystszej bieli, to taka bioplazma ma najwyższą moc terapeutyczną. Profesor uważa, że cała dłoń Elii promieniuje tzw. energią praniczną. Marco Margnelli wskazuje również, że pranoterapia jest „sztuką kapłańską” i niewielu może z niej skorzystać. Zob. Turolli. 2017. *Brat Elia. Anioł ze stygmatami*, 72–73. Z tego wynika, że nie odwołując się do faktu nakładania rąk przez Elię w imieniu Jezusa Chrystusa, uznał zarówno jego, jak i osoby posługujące modlitwą uzdrowienia z nakładaniem rąk w imię Jezusa za pranoterapeutów, tj. bioenergoterapeutów (przyp. aut.). Taka interpretacja zmarłego już prof. Margnelliiego stoi w sprzeczności z nauczaniem Kościoła (KKK 2117). Kiedy Elia udał się do Centrum Studiów i Badań nad Psychofizjologią Stanów Świadomości w Mediolanie, prof. Margnelli na podstawie badań zauważył świecące, czerwone promieniowanie w centrum prawej ręki, przypominające stygmat. Tego typu zjawisko zaobserwował tylko jeden raz: u dziewczynki, która później otrzymała stygmaty. Podobnie opisał lewą rękę, zauważając czyste, białe promieniowanie na niebieskiej bioplazmie. Badanie przeprowadził przy użyciu fotografii kirlianowskiej. Zob. Fiorella Turolli. 2018. *Brat Elia od Apostołów Bożych. Tajemnica Światła*. Tłum. M. Wańska. Kraków: Wydawnictwo Esprit, 63–64.

Margnelli wrócił z hotelu, zobaczył Elię już ogolonego i odświeżonego. W tym czasie nie miał już bandażu, a stygmaty wyglądały na świeże i suche. Ślady korony cierniowej zbladły, podobnie ślady biczowania²². Po śmierci profesora oględzin dokonywali inni lekarze, których wyniki badań posiadają władze kościelne.

4. Charyzmat „bycia stygmatykiem”

Charyzmat (gr. *charizesthai* – obdarowywać, *charismata* – dary) to dar nadprzyrodzony, którego Chrystus uwielbiony udziela wiernym przez Ducha Świętego w celu wypełnienia określonej służby w Kościele. W Starym Testamencie charyzmatyczny dar Ducha odgrywał ważną rolę w religijno-moralnej odnowie Ludu Bożego (Ez 36,26-27). Nazwę charyzmatu wprowadził i jego teologię rozwinął św. Paweł, który w swoich listach używa tego określenia 16 razy. Zalecał on, aby osoby obdarowane charyzmatycznie poddać kontroli osób mających władzę nad daną społecznością²³. Najbardziej znanym tekstem jest 1 Kor 12,1-11, gdzie wylicza on dary pochodzące od Ducha Świętego. Św. Paweł jako pierwszy wspomina o stygmatach, mówiąc: „(...) przecież ja na ciele swoim noszę blizny, znamię przynależności do Jezusa” (Ga 6,17). Nie dookreśla jednak, czy są to blizny natury duchowej, czy też somatycznej. Przypuszcza się, że chodziło o rany, jakich doznał wskutek prześladowań. Jednak nie ma co do tego żadnej pewności²⁴. Z kolei św. Jan od Krzyża ukazuje, w jaki sposób skutki duchowe przelewają się z duszy na zmysły, właśnie na przykładzie św. Pawła, u którego głębokie odczucie boleści Chrystusowych, jakich doświadczał w duszy, ujawniło się w jego ciele w postaci blizn, o których Apostoł Narodów wspomina. Na tym przykładzie zauważamy, że św. Jan od Krzyża uwydatnia w tym przypadku postać św. Pawła jako stygmatyka²⁵.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że wcale nie prosił o udział w męce Chrystusa – jak przyznaje Elia. Wręcz przeciwnie, misja ta została mu niejako przez Boga zadana:

²² Więcej na temat szczegółowych obserwacji dokonanych przez prof. Marco Margnelliego odnajdziemy w książce: Turolli, 2018. *Brat Elia od Apostołów Bożych*, 17–25.

²³ Zob. Kazimierz Romaniuk. 1985. Charyzmat. W *Encyklopedia katolicka*. t. III, 92–93. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

²⁴ Zob. Chmielewski, Machniak. 2020. *Stygmaty*, 836.

²⁵ *ŻPM* 2,14.

O nic Go nie prosiłem. Nie modliłem się: „Panie, daj mi, daj mi!” Nigdy o coś takiego nie prosiłem. Nie wiedziałem nawet, co to były za rany. Dopiero lekarze powiedzieli mi, że to są stygmaty. I to naprawdę nie było dla mnie łatwe²⁶.

Kiedy został zapytany o stygmaty oficjalnie zatwierdzone przez wspomnianego już prof. Margnellego, fizjologa i dyrektora Centrum Studiów i Badań na Psychofizjologię Stanów Świadomości, powiedział:

Pierwszy raz, gdy zobaczyłem u siebie stygmaty, nie zaakceptowałem ich. Nie wiedziałem, czym w ogóle są. Kiedy jeden z moich współpracowników wyjaśnił mi naturę tego zjawiska, wybuchłem płaczem. Mówiłem: „Panie, nie chcę ich, podaruj je kapłanom! Ja nie dam rady sobie z nimi poradzić...”. Ale jakiś głos w moim sercu podpowiadał mi: „Kiedy ty będziesz na nie odpowiadał, Ja będę przy tobie, nie lękaj się”. „Panie, niech się stanie Twoja wola, nigdy moja”²⁷.

Skoro Bóg, posługując się stygmatami, pragnie budzić wiarę i wprowadzać w zdumienie lekarzy – jak ma to miejsce w przypadku Elii, to należałoby odczytać w nich szczególnie dar, którym Zbawiciel obdarowuje nielicznych ludzi, aby podjęli się realizacji Jego woli. Turolli w jednej ze swoich książek wylicza charyzmaty przypisywane Elii. Czyni to w następującej kolejności: „dar uzdrawiania, czytanie w duszy, bilokacja, objawienia, wizje, stygmaty (z których wydobywa się pachnąca krew), kwiatowy zapach (...)”²⁸. Wśród nich pojawia się również „charyzmat” stygmatów. Turolli – choć nie jest teologiem – postuluje w ten sposób, aby spojrzeć na osobę interesującego nas stygmatyka z punktu widzenia jego obdarowania charyzmatycznego. W ten sposób moglibyśmy mu przypisać charyzmat „bycia stygmatykiem”.

Jeżeli chodzi o ujęcie stygmatów w kategorii darów charyzmatycznych – zdania są podzielone. W myśl konwencji charyzmatycznej należałoby oczekiwać, że charyzmatyk będzie posługiwał stygmatami innym ludziom, wypełniając przy tym zleconą przez Boga misję. Oczekiwanie to w jakiejś mierze wypełnia się w posłannictwie Elii. Pan Jezus informuje go, że jego misja polega na tym, żeby ludzie, wpatrując się w stygmaty, zobaczyli i uwierzyli, jak wiele wycierpiał On z miłości do człowieka. Potwierdzają to słowa wyznaczonego przez bpa Terni duchowego opiekuna Elii, ks. Marco Belladelliego:

²⁶ [b.d.]. *Brat Elia – Tajemnica Światła* (13.02.2020). [https://www.youtube.com/watch?v=os8V-R4v6ric,06'00"-40](https://www.youtube.com/watch?v=os8V-R4v6ric,06'00).

²⁷ Turolli. 2018. *Brat Elia. Boża opatrność*, 431.

²⁸ Turolli. 2018 *Brat Elia. Boża opatrność*, 210.

Pan Jezus powiedział mu, dlaczego tak cierpi podczas Triduum: „Masz dzisiejszemu światu, dzisiejszemu człowiekowi, pokazać Moją miłość i to wszystko, co wycierpiąłem dla każdego z was”²⁹.

Zauważamy więc, że Bóg podarował mu znaki swojej męki, a teraz posługuje się nimi w celu przyciągania uwagi ludzi. Ostatecznie jednak zainteresowanie człowieka przenosi się z osoby Elii na osobę Jezusa Chrystusa, który przez swoją mękę, podjętą z miłości do człowieka, dokonał dzieła odkupienia. Stygmaty Elii pełnią zarazem rolę służebną względem innych darów charyzmatycznych, którymi został obdarowany przez Boga, a także otwierają drogę do mówienia o Jezusie, bez którego fenomen ten z całą pewnością nie zaistniałby. W tym zakresie warto zauważyć, że noszenie przez Elię znaków Męki Pańskiej przynagla go do wypełniania misji ewangelizatora³⁰.

To moja misja – ewangelizować. Być pielgrzymem w tym świecie i dla tego świata. Nieść wszystkim ludziom Boże przesłanie – Ewangelię, która, jak powiedział nasz Pan, jest Chlebem Żywym. Prostota tych słów jest przejmująca³¹.

Stygmaty sprawiają, że człowiek XXI w., który domaga się konkretnych znaków Bożego działania w świecie, ma możliwość przyglądania się im przez pryzmat jednego z nich – Elii, który już nie na krzyżu, ale w łóżku zboczonym krwią doświadcza agonii Chrystusa.

Jestem w łóżku, wszędzie krew, i jestem naprawdę bardzo słaby, bez sił, i wtedy widzę anioła, który bierze mnie za rękę i zabiera z tego miejsca. A wtedy z zewnątrz widzę siebie leżącego w łóżku. Chociaż wszystko mnie boli i cały jestem wypełniony cierpieniem, Pan ciągle daje mi siłę, bym mógł się modlić. Przecież mój ból nigdy nie dorówna cierpieniom Jezusa. Podczas swojej męki On stał, uderzano go, opluwano, kopano, bito kijami, chłostano, podczas gdy ja zwyczajnie leżę w łóżku³².

²⁹ Zob. Salve TV. 2018. *Rzeczy nadprzyrodzone towarzyszą mu od początku jego życia. Misja Brata Elii* (12.02.2020). <https://www.youtube.com/watch?v=vTsJ6SEMbZg&t=895s>, 10’30”-15’50”.

³⁰ Zob. [b.d.]. *Brat Elia – Tajemnica Światła* (13.02.2020). <https://www.youtube.com/watch?v=os-8VR4v6ric>, 06’00”-40”.

³¹ Zob. [b.d.]. *Brat Elia – Tajemnica Światła* (13.02.2020). <https://www.youtube.com/watch?v=os-8VR4v6ric>, 06’00”-40”.

³² [b.d.]. *Brat Elia – Tajemnica Światła* (13.02.2020). <https://www.youtube.com/watch?v=os8V-R4v6ric>, 06’00”-40”.

Ks. Angelo Pellegrini, profesor teologii na Wydziale Teologicznym we Florencji oraz profesor filozofii średniowiecznej i renesansowej na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie, w sprawie stygmatów Elii zaleca cierpliwość. We wstępie do książki *Anioł ze stygmatami* autorstwa Fiorelli Turolli³³ przypomina, że Kościół nie może dokonać ostatecznego osądu w sprawie, która wciąż trwa. Dlatego świętych uznaje się za takich dopiero po śmierci. W tym czasie Kościół gromadzi dane i fakty, aby zrozumieć i rozeznaczyć istotę wydarzeń, których doświadcza Elia³⁴.

5. Stygmatycy związani z Elią

W historii Kościoła pojawiło się bardzo dużo osób obdarowanych stygmatami. Dokładną ewidencję przeprowadził pod koniec XIX w. dr Antoine Imbert-Gourbeyre, któremu udało się skatalogować 321 osób noszących na swoim ciele stygmaty (z tego 39 to osoby uznane przez Kościół za błogosławione oraz 22 za święte). Szacuje się, że łącznie takich przypadków było ok. 500, w tym aż 100 w XX w.³⁵ Najczęściej jednak o stygmatach w Kościele mówi się w nawiązaniu do postaci św. Franciszka z Asyżu, który otrzymał je 14 września 1224 r., tj. w święto Podwyższenia Krzyża Świętego. To pierwszy przypadek, kiedy w dziejach Kościoła stygmaty w postaci śladów po gwoździach na rękach i nogach zostają potwierdzone historycznie i uznane przez wyznaczenie święta Stygmatów św. Franciszka 17 września każdego roku³⁶. Sytuacja zmieniła się nieoczekiwanie w XX w., kiedy to mogliśmy zaobserwować m.in. stygmaty św. Pio. Zjawisko to z całą pewnością ugruntowało tradycyjną pobożność chrześcijańską i bez wątpienia stało się również punktem zapalnym, gdy chodzi o budzenie wiary osób niewierzących.

Dziś, kiedy przyglądamy się stygmatom Elii, zauważamy, że zarówno św. Franciszek z Asyżu, jak i też św. Pio wpisują się w historię życia i charyzmatyczne powołanie Elii. Pośród wielu charyzmatyków Pan Bóg stawia przed nami postać pokornego Elii, abyśmy bogatsi pod względem technologii medycznej, świadomie

³³ Fiorella Turolli od dwudziestu lat towarzyszy Elia jako biografka i w pewnym sensie sekretarka. Książki, które publikuje, nie są precyzyjne, gdy chodzi o język teologiczny. Należy to zrozumieć z racji jej zawodu przedsiębiorcy, a nie teologa. Zob. Turolli. 2017. *Brat Elia. Anioł ze stygmatami*, 11.

³⁴ Zob. Turolli. 2017. *Brat Elia. Anioł ze stygmatami*, 11.

³⁵ Na podstawie badań historycznych oraz opublikowanych przez Pierre'a Adnesa i Joachima Bouffleta. Zob. Luigi Borriello, Raffaele Di Muro. 2018. *Chrześcijańskie fenomeny mistyczne*. Tłum. K. Stopa. Kielce: Wydawnictwo Jedność, 121.

³⁶ Zob. Wincenty Zaleski. 2008. *Święci na każdy dzień*. Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie. 884.

poszukiwali odpowiedzi na fenomen stygmatów, które z punktu widzenia teologii fundamentalnej noszą znamiona cudu. Św. Franciszek, który nosił znaki męki Chrystusa, również był diakonem. Elia na jego podobieństwo pełni w Kościele posługę diakona i realizuje wezwanie, które św. Franciszek usłyszał podczas modlitwy w kościele: „Franciszku, idź i odbuduj mój Kościół”³⁷. Tę misję Elia realizuje nie tylko przez fakt odgruzowania pobernardyńskiego klasztoru, w którym aktualnie mieszka, ale również przez szeroko pojętą działalność duszpasterską i ewangelizacyjną.

Spotkanie ze św. Pio wpisuje się w liczne nadzwyczajne zjawiska, które obecne są w życiu Elii Cataldo. O. Pio ukazał się Elii na kilka dni przed otrzymaniem stygmatów, tj. 11 lutego. Zmarły 22 lata wcześniej święty skierował do Elii następujące słowa: „Ty jesteś osłem Bożym, który wprawi w kłopot wielu naukowców”. Następnie polecił mu, aby podczas Wielkiego Postu nigdy nie przebywał samotnie. Dopiero z czasem Elia zrozumiał wskazówkę św. Pio, który objawił mu się, aby go przestrzec przed dręczeniami demonicznymi, które w sposób szczególny będą mu towarzyszyły w okresie Wielkiego Postu³⁸.

O. Pio cały czas wspiera Elię. Pewnego razu, gdy Elia czuwał przy chorym, św. Pio zapewnił go, że jego zadaniem nie jest przebywanie w zamkniętym klasztorze, ale wszędzie tam, gdzie cierpią ludzie. Elia nie rozumiał przesłania co do rozumienia chorych. Nie wiedział, czy chodzi o chorych fizycznie, czy duchowo, czy też jednych i drugich.

Pewnego razu Elia pojechał do Pietrelciny. Kiedy przebywał w celi o. Pio, odczuł jego obecność i postanowił zrobić tam zdjęcie. Na wywołanej fotografii znalazł dowód tej obecności w postaci twarzy świętego, która ukazała się ponad łóżkiem³⁹.

Wspólnym mianownikiem wszystkich osób noszących znaki męki Chrystusa jest cierpienie. Stygmaty o. Pio, podobnie jak w przypadku Elii, były również powodem jego cierpienia fizycznego. Stąd też stygmatyk z Pietrelciny zapytany przez pewną osobę, czy rany sprawiają mu ból, odpowiedział: „Myślisz, że Pan zesłał mi je dla ozdoby?”⁴⁰.

³⁷ Zob. Zaleski. 2008. *Święci na każdy dzień*, 881.

³⁸ Archidiecezja Łódzka. 2018. *Historia brata Elii Cataldo* (24.01.2020). <https://www.youtube.com/watch?v=q4NYoGDQdNg>, 17’24”-18’44”.

³⁹ Zob. Turolli. 2017. *Brat Elia. Anioł ze stygmatami*, 96. Na kolejnej stronie znajduje się wspomniana fotografia (przyp. aut.).

⁴⁰ Charles M. Carty. 1995. *Padre Pio. Stygmatyk*. Tłum. H. Dymel-Trzebiatowska. Gdańsk: Exter, 24.

6. W posłuszeństwie Kościołowi

Po wystąpieniu z klasztoru w 1994 r. Elia Cataldo każdego roku odnawiał śluby w prywatnej formie na ręce byłego przełożonego zakonu kapucynów, o. Eugenia⁴¹. W 2000 r. zamieszkał w benedyktyńskim opactwie *Monte Olivetto Maggiore* w Toskani i podjął się remontu zrujnowanego pobernardyńskiego klasztoru z XIII w.⁴² 20 września 2001 r. z inicjatywy Elii została oficjalnie utworzona w Weronie „Fundacja Brata Elii od Apostołów Bożych”. 5 września 2002 r. bp Pavel Maria Hnilica poprosił osoby duchowne i świeckie o wspieranie Elii od Apostołów Bożych⁴³. W wystosowanym piśmie uznał go za cenny dar miłosierdnego Boga dla Kościoła⁴⁴. 25 czerwca 2003 r. „Fundacja⁴⁵ Brata Elii od Apostołów Bożych” (*non profit*) nabyła część klasztoru od trzech różnych właścicieli. Czwarta część, należąca do kurii, została podarowana Elii w nieodpłatne użytkowanie⁴⁶. Zamieszkał w klasztorze 19 lipca 2003 r.⁴⁷ Bp Vincenz Paglia oddał Elię pod opiekę o. P. Biniemu, aby ten był asystentem powstającej wspólnoty zakonnej. O. Binii, jako delegat biskupa, 28 grudnia 2004 r. poprowadził ceremonię przywdziania szat zakonnych razem z odnowieniem ślubów Elii. Podczas nabożeństwa wypowiedział następujące słowa:

Ja, delegat naszego ukochanego biskupa, wielbnego Vincenza Pagli, i jako reprezentant Kościoła, jestem tutaj razem z wami, by świętować Boży plan dotyczący pewnego człowieka (...) by dać Bogu odpowiedź, której oczekiwał, odpowiedź człowieka, który kroczy wytyczoną przez Niego drogą w pełnej wolności. To jest historyczne wydarzenie: uczestniczymy w narodzinach wspólnoty religijnej, która zamierza żyć

⁴¹ Grimaldi. 2019. *Kim jest brat Elia?*, 10.

⁴² Zob. Grimaldi. 2019. *Kim jest brat Elia?*, 34–35.

⁴³ Zob. Turolli. 2018. *Brat Elia od Apostołów Bożych*, 48.

⁴⁴ Zob. Turolli. 2017. *Brat Elia. Anioł ze stygmatami*, 8.

⁴⁵ Celem fundacji jest wspieranie osób osamotnionych i opuszczonych, będących w trudnej sytuacji ekonomicznej, przede wszystkim młodzieży doświadczającej trudności, zagrożonej wykluczeniem społecznym, ofiar przemocy i zepchniętych na margines. Zadaniem fundacji jest również promowanie aktywności religijnej, kształcącej, kulturalnej, społecznej, charytatywnej, sportowej, rekreacyjnej, sanitarnej i naukowej, która będzie służyć dobru społecznemu. Zob. Turolli. 2018. *Brat Elia. Boża opatrność i jej apostoł*, 381–382.

⁴⁶ Zob. Turolli. 2018. *Brat Elia. Boża opatrność i jej apostoł*, 95.

⁴⁷ Turolli. 2018. *Brat Elia. Boża opatrność i jej apostoł*, 205–206.

według swej własnej reguły zwanej regułą Apostołów Bożych. Niech tak będzie i niech będzie ona błogosławiona⁴⁸.

Kuria diecezji Terni – Narni – Amelia, w odpowiedzi na pytania ludzi dotyczące osoby Elii wydała w 2008 r. oświadczenie, w którym zachęca, aby nie używać w stosunku do niego określenia „Elia”, ale Elia Cataldo, aby umocnić w ten sposób jego status jako osoby świeckiej. W oświadczeniu tym mowa jest o miejscowym biskupie, Vincenzo Paglii, który na bieżąco rozeznaje sytuację Elii i towarzyszącej mu grupy osób, która nie otrzymała jeszcze aprobaty Kościoła. Stąd też stygmatyk nie ma możliwości animowania spotkań modlitewnych⁴⁹. Takie stanowisko Kościoła wynika z faktu, że Elia jest konsekrowanym bratem świeckim. Co roku odnawia śluby w obecności Eugenia Martorana – pełniącego urząd w trybunale w kurii w wikariacie rzymskim. Po raz pierwszy śluby złożył na zakończenie nowicjatu w klasztorze w Lovere. Elia nie złożył jeszcze ślubów wieczystych, ponieważ jest założycielem nowej, wciąż niezatwierdzonej, wspólnoty zakonnej⁵⁰.

Zainteresowanie postacią Elii prowadzi do tego, że wiele osób, szczególnie niewierzących, traktuje go jako uzdrowiciela i pragnie się z nim spotkać, aby odzyskać zdrowie. W takich przypadkach Elia wypowiada się w następujący sposób:

Nie przychodźcie tu dla mnie. Nie ja jestem tym, kto uleczal! To On was wysłuchuje i was miłuje! Otwórzcie swoje serca na Bożą miłość, proście, a On wam pomoże! Nauczcie się kochać, przebaczać i zapominać (...)⁵¹.

*

Zagadnienie stygmatów nie jest obce refleksji teologicznej. Rozpatrywanie znaków męki Chrystusa na przykładzie Elii Cataldo jest doskonałą okazją, aby pochylić się nad tym fenomenem i rozważyć, w jaki sposób już nie Elia, ale sam Bóg

⁴⁸ Turolli. 2018. *Brat Elia. Boża opatrność i jej apostoł*, 242–243. Więcej na temat wspólnoty Apostołów Bożych znajdziemy: *Fraternita degli Apostoli di Dio* (12.02.2020). <https://www.apostolididio.it/it/blog/prodotti-naturali/erboristeria-calvi/pellegrino-nel-mondo-e-il-mondo>.

⁴⁹ Diocesi di Terni Amelia. [b.d.]. *Precisazione su Cataldo Elia* (11.02.2020). <http://www.diocesi.terni.it/precisazione-su-cataldo-elia/>.

⁵⁰ Informacja na ten temat znajduje się w załączonej do książki fotorelacji. Turolli. 2018. *Brat Elia. Boża opatrność*, 224–225.

⁵¹ Turolli. 2018. *Brat Elia. Boża opatrność*, 117.

posługuje się nimi, aby budzić wiarę. Chociaż Kościół wciąż przygląda się postaci Elii Cataldo, to już teraz możemy mówić o konkretnych owocach oddziaływania wszystkich darów, które – jak wierzymy – pochodzą od Boga. Przytoczone w artykule nadzwyczajne zjawiska z pewnością stanowią wyzwanie dla wiary współczesnego człowieka. W przeciwnym razie mogą zostać ujęte jedynie w kategoriach gatunku literackiego *science fiction*. Należy się spodziewać, że zainteresowanie osobą Elii przyczyni się do odnowienia nabożeństwa do Męki Pańskiej, a także do zgłębiania pozycji bibliograficznych, które o nim traktują.

*

Bibliografia

- Borriello Luigi, Di Muro Raffaele. 2018. *Chrześcijańskie fenomeny mistyczne*. Tłum. K. Stopa. Kielce: Jedność.
- Carty Charles M. 1995. *Padre Pio. Stygmatyk*. Tłum. H. Dymel-Trzebiatowska. Gdańsk: Exter.
- Chmielewski Marek, Machniak Jan. 2002. Stygmaty. W *Leksykon duchowości katolickiej*. Red. Marek Chmielewski. Lublin – Kraków: Wydawnictwo M.
- Grimaldi Sergio. 2019. *Kim jest brat Elia?* Tłum. A. Gogolin, Kraków: Wydawnictwo Esprit.
- Jan od Krzyża. 1995. Żywy Płomień Miłości. W *Dziela*. Red. Otto Filek. Przekł. B. Smyrak, 717–796. Kraków: Wydawnictwo Karmelitów Bosych.
- Katechizm Kościoła Katolickiego. 1994. Poznań: Wydawnictwo Pallottinum.
- Romaniuk Kazimierz. 1985. Charyzmat. W *Encyklopedia katolicka*. t. III, 92–93. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Turolli Fiorella. 2017. *Brat Elia. Anioł ze stygmatami zatrzymał się w moim domu*. Tłum. J. Bątkiewicz-Brożek. Kraków: Wydawnictwo Esprit.
- Turolli Fiorella. 2018. *Brat Elia. Boża opatrzność i jej apostoł*. Tłum. M. Wańska. Kraków: Wydawnictwo Esprit.
- Turolli Fiorella. 2018. *Brat Elia od Apostołów Bożych. Tajemnica Światła*. Tłum. M. Wańska. Kraków: Wydawnictwo Esprit.
- Wielek Marta. 2018. *Brat Elia. Stygmatyk, który sfotografował Jezusa*. Kraków: Wydawnictwo M.
- Zaleski Wincenty. 2008. *Święci na każdy dzień*. Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie.
- Ziemiann Eugeniusz. 2013. Stygmaty. W *Encyklopedia katolicka*. t. XVIII, 1119. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Ziemiann Eugeniusz. 2013. Stygmatycy. W *Encyklopedia katolicka*. t. XVIII, 1120. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

*

Streszczenie: Elia Cataldo to współczesny stygmatyk, który nosi na własnym ciele znaki Męki Pańskiej i angażuje się w dzieła ewangelizacyjne. Jest kontynuatorem misji św. Franciszka z Asyżu, który jako pierwszy został obdarowany stygmatami. Dla potwierdzenia wiarygodności nadzwyczajnych darów Elia poddawany jest szczegółowym badaniom lekarskim oraz obserwacji Kongregacji Doktryny Wiary. Niniejszy artykuł opisuje fenomen stygmatów Elii i ujmuje jego osobę w kontekście wypełniania charyzmatu „bycia stygmatykiem”. Takie podejście do zagadnienia stygmatów otwiera drogę do dalszej dyskusji teologicznej i inspirowane do kolejnych badań na poziomie interdyscyplinarnym.

Słowa kluczowe: Elia Cataldo, stygmata, charyzmat, dary nadzwyczajne, zjawiska nadzwyczajne.

Abstract: Stigmas and Other Extraordinary Phenomena in Elia Cataldo's Life. Elia Cataldo is a modern stigmatist that carries the signs of our Lord's Passion on his own body and is involved in evangelistic works. He is a continuator of the mission of St. Francis of Assisi, who was the first to receive stigmas. To confirm the credibility of extraordinary gifts, Elia is subjected to detailed medical examinations and observations by the Congregation of Science and Faith. This article depicts a phenomenon of Elia's stigmata and includes him in the context of fulfilling the charisma of "being a stigmatic". Such an approach to the problem of stigmas opens the way for further theological discussion and inspires further research at an interdisciplinary level.

Keywords: Elia Cataldo, stigmata, charisma, extraordinary gifts, extraordinary phenomena.